

# Peja (Slums Attack), Next level (feat. M-Dot & DVJ)

Blinded by riches diamond rings a lost path  
Your life your soul your essence what's the cost at  
We're living wretched lazy less of giving effort lately  
Those who hated me living in death will come to celebrate me  
I've come to peace with it my time on earth is creeping quick  
Glass of whiskey reefer lit My minds is on some deeper shit Like  
Why we still beefing? Cops will shoot & kill leaving  
A single mother to fend for herself the bills needing  
Payments Now it's overdue the struggle is real  
Another murderous pig gets off on a fucking appeal  
Bucking steel blowing rails thinking life is grand  
Selfish narcissistic this is not the life of righteous men  
My life I'd lend for my loved ones in a millisecond  
To those that are feeling reckless I suggest to show your reverence  
Walk the street and see the pain and sorrow prevalent  
The claim is that we're heaven sent? A liar tho I've never been  
They let the devil in Invited him for supper  
Secret Oval Office meetings they decided who will suffer  
The Prideful Fall for comfort egotistical praise  
I'm trying to make the most of each moment before asleep in the grave  
Times wasted with focus on what the next mans doing  
Instead I'm recruiting like minded intelligent humans  
Im fed up its brewing marching toward the White House  
Got a bunch of militants around me feeling HOMICIDAL (M Dot)  
Welcome to the Next Level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
You fuckin' with the Next level the Next level  
Level jak Wejście Smoka choć Rychu Pe nie Bruce Lee  
Bo Srogi jak Cliff kaskader podziemny krąg jak Brad Pitt  
And Still Difficult Kid mam skill Kill at Will  
Kurwiaki sprawdzają kwit więc warto przypomnieć im ten wstyd  
Gdy wchodzę na bit ten sam rapowy sukinsyn  
Nadal lubię wystającą dupę opiętą przez dzinsy  
I zagojone blizny z dała od mielizny pizdy  
Zawsze jeden krok przed tymi którzy chcieliby mnie skrzywdzić  
O konkurencji lepiej mówić dobrze albo wcale  
A więc jebać konkurencję na tym szlifowałem talent  
Klub ulica dom Pe do En pozamiatane  
Ja gdy wbiegam na murawę zaufanych ludzi szpaler  
To ten Książę Złodziei sprawdzisz sample potem skarżysz  
W tej branży nie spodziewaj się stuprocentowej marży  
Chroń swoje diamenty wysyłamy Doris Payne  
I poczujesz straszny ból ze mną przejebany band  
Dawno przejąłem ster pokazałem jak to zrobić  
Hałas większy niż romskie rodziny w centrach handlowych  
Nie smuć się jak panna którą pytają jak leci  
Gdy skumała że jej były wrzucił ich porno do sieci  
A zakompleksiony łgarz posiłkuje się cynizmem  
Popijając koktajl hipokryzji z egocentryzmem  
A fejkowi raperzy za grosze daj spokój proszę  
Tak honorowi jak zabójcy kobiet we Włoszech  
Welcome to the Next Level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
You fuckin' with the Next level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
Welcome to the Next Level the Next level  
You fuckin' with the Next level the Next level